

20 lat Huty im. Lenina

Przed dwudziestu laty — 26 kwietnia 1950 r. — położony został kamień węgielny pod budowę naszej największej inwestycji przemysłowej — Huty im. Lenina. Według ówczesnych planów Huta miała wytapiać rocznie półtora miliona ton stali.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

ROK XXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 97 (7667)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 25, niedziela 26 kwietnia 1970 r.



Dzień Transportowca i Drogowca



24 bm. we Wrocławiu odbyła się akademicka z okazji Dnia Transportowca i Drogowca. Na akademii zostały wręczone sztandary przechodnie. Na zdjęciu od lewej: poczet sztandarowy załogi PKS Katowice ze sztandarem przechodnim Rady Ministrów i CRZZ, obok poczet sztandarowy załogi Krakowskiego Przedś. Robót Drogowych — ze sztandarem przechodnim Rady Ministrów i CRZZ oraz poczet załogi PKS Wrocław ze sztandarem przechodnim ministra komunikacji i ZG ZST. CAF — Wołoszczuk — telefoto

Minister O. Winzer złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Stefana Jędrzychowskiego, w najbliższych dniach przybędzie z wizytą oficjalną do Polski minister spraw zagranicznych NRD — Otto Winzer.

Umowa o współpracy Politechniki Krakowskiej i Zjednoczenia Przemysłu

Rafinerii Nafty

Politechnika Krakowska oraz Zjednoczenie Przemysłu Rafinerii Nafty zawarły dziś oficjalną umowę o współpracy naukowo-technicznej.

Ze strony uczelni w owym porozumieniu zaangażowane są — poza najbardziej związanym z przemysłem rafineryjnym, Wydziałem Chemii — niemal wszystkie specjalizacje Wydziału Mechanicznego jak również Wydział Budownictwa Lądowego, zwłaszcza w dziedzinie organizacji i mechanizacji budowy.

Umowa nie ogranicza się jedynie do przeprowadzania przez uczelnię prac naukowo-badawczych lecz także obejmuje cały szereg problemów, związanych m. in. z podnoszeniem kwalifikacji kadry zatrudnionej obecnie w przemyśle rafinerii nafty odpowiednim ukierunkowaniem kształcenia młodzieży. Szczegółowo zostały też ustalone sprawy praktyk studenckich, stypendiów itp.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych najlepsze w kraju

Transport drogowy i komunikacja stanowią niezwykle ważną dziedzinę gospodarki

Trzęsienie ziemi w Tadżykistanie

Agencja TASS informuje, że 24 bm. mieszkańcy stolicy Tadżykistanu — Duszanbe, odczuli wstrząs podziemny. Trzęsienie ziemi dało się odczuć w promieniu 100 kilometrów. Agencja stwierdza, że żadnych zniszczeń nie zanotowano.

narodowej. Zdajemy sobie z tego sprawę w życiu codziennym, poruszając się po drogach i ulicach, a raz w roku — z okazji Dnia Transportowca i Drogowca, w którym — dokonujemy podsumowania wyników w tej dziedzinie.

Transportowcy i drogowcy, którzy zbiorą się dzisiaj, na akademii wojewódzkiej w Teatrze Rozmaitości, mają istotne powody do zadowolenia ze swej pracy. Krakowskie Przedś. Robót Drogowych za wyniki 1969 roku otrzymało Sztandar Przechodni Rady Ministrów i Przew. CRZZ oraz ministra komunikacji i ZG ZZ Transportowców i Drogowców. W ostatnim 10-leciu KPRD zajęło pięciokrotnie I miejsce we współzawodnictwie krajowym. Na sukces składa się ofiarna, wytrwała praca załogi i pomyślna realizacja programu usprawniania organizacji produkcji i zarządzania.

Istotną rolę w tych osiągnięciach odgrywa Zakład Robót Zmechanizowanych KPRD, który za rok 1969 zdobył Proporzec Przechodni ZG ZZ TDL i dyrektora Zjednoczenia Przedś. Robót Drogowych i Mostowych.

Święto obchodzili również 9,5-tysięczna załoga Woj. Przedś. PKS, które zdobyło IV miejsce w skali krajowej; w ub. roku przezwycięziło ono 5,8 mln ton ładunków (Ciąg dalszy na str. 2)

Dotkliwie upały w Meksyku

W południowej części Meksyku trwają od dwóch miesięcy niebywale upały. W okolicach miasta Pueblito zmarło z powodu upałów 55 dzieci. Nie przystąpiono jeszcze do zasiewów. Na terytorium nawiedzonym upałami przeciętna temperatura wynosi 35 stopni C.

Agencja TASS:

Maoiści wzmagają histerię antyradziecką

MOSKWA

Agencja TASS pisze:

Podczas gdy cały świat obchodzi uroczystości setną rocznicę urodzin W. I. Lenina — wielkiego stratega rewolucji, założyciela KPZR i pierwszego państwa radzieckiego — w Pekinie rocznica ta jest obchodzona w swoisty sposób.

Przywódcy pekińscy wzmagają ataki propagandowe przeciwko wewnętrznej i zagranicznej polityce Związku Radzieckiego, przeciwko narodowi radzieckiemu i KPZR.

Dziennik „Zhenminzhipao” oraz inne dzienniki i czasopisma opublikowały artykuły poświęcone rzekomo setnej rocznicy urodzin W. Lenina. W rzeczywistości jednak, artykuł ten jest wymierzony przeciwko ZSRR, krajom wspólnoty socjalistycznej i przeciwko jednemu międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu.

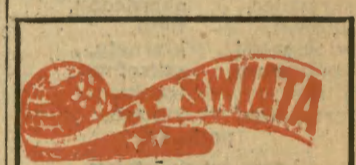
W prasie chińskiej nie opublikowano żadnej informacji ani żadnego artykułu o obchodach jubileuszu leninowskiego na świecie.

Na murach niektórych gmachów publicznych w Pekinie pojawiły się znów gąbloty ze zdjęciami antyradzieckimi. W centrum miasta, przy gąbłotach znajdujących się na murach ambasady PRL i przedstawicielstwa handlowego Ludowej Republiki Bułgarii, poświęconych życiu i działalności W. Lenina, zaczęły się gromadzić 22 bm. liczne rzesze mieszkańców stolicy Chin. Wkrótce jednak w pobliżu tych gąbłot zjawili się

strażnicy chińscy i wszyscy musieli się rozejść.

W czasie uroczystego przyjęcia w ambasadzie ZSRR, przed bramą ambasady przedziwiała grupa młodych maoistów z portretem Mao Tse-tunga wnosząca okrzyki antyradzieckie.

Jasne jest — stwierdza agencja TASS — że przywódcy maoistowskiej wzmogli w czasie dni leninowskich histerię antyradziecką w całym kraju.



28 KWIEŹNIA odbędzie się drugie spotkanie ambasadorów „wielkiej czwórki” (ZSRR, USA, W. Brytania i Francja), w sprawie Berlina zachodniego.

SUDAN podjął decyzję o zamknięciu „ośrodka kulturalnego” NRF w Chartumie, ze względu — jak stwierdzono oficjalnie — na bezpieczeństwo państwa. Pracownicy ośrodka NRF zostali wezwani do opuszczenia Sudanu.

NA TRYNIDADZIE został stłumiony bunt części oddziałów wojskowych, które stanęły po stronie organizacji „Władza Czarnych”. U wybrzeży Trynidadu-Tobago nadal krążą okręty wojenne USA.

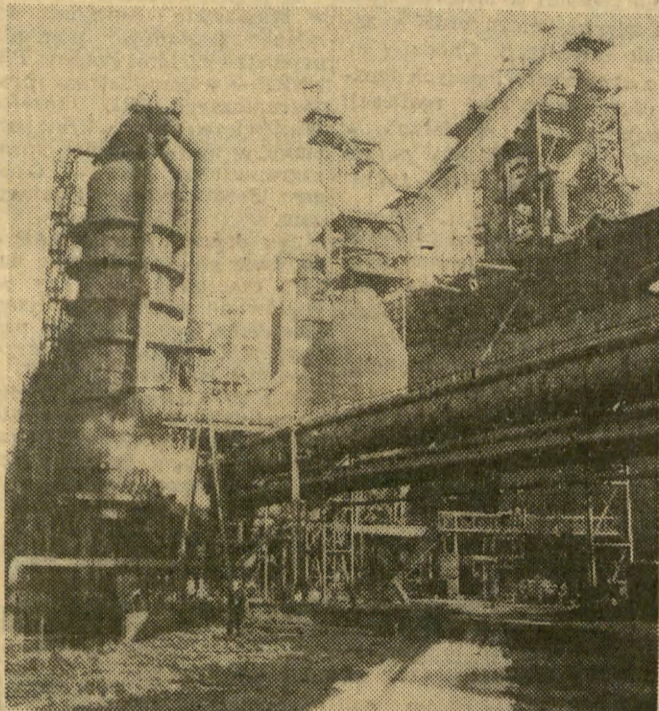
RADA MINISTRÓW ZSRR mianowała L. Zamiatina dyrektorem generalnym Agencji Telegraficznej ZSRR.

PREZYDENT USA — Nixon uchylili dotychczasowe przepisy, które zwalniały młodych obywateli USA od poboru do wojska, ze względu na zawodowych.

Broń „made in USA” dla Kambodży

NOWY JORK

W dzienniku „New York Times” z 24 bm. opublikowano doniesienie ze stolicy Kambodży. Kambodżańskie koła dobrze poinformowane — stwierdza się w tym doniesieniu — oświadczają, że przetransportowana w czwartek do Phnom Penh broń jest produkcją amerykańską. Wysuwane są sugestie, że broń tę załadowano w Sajgonie bądź w Bangkoku.



W roku 1966 huta dostarczyła 3,3 mln ton stali. Szybki wzrost produkcji uzyskiwano dzięki postępowi technicznemu, wynalazczości, racjonalizacji, współpracy technicznej ze Związkiem Radzieckim.

Nowohucka stal popłynęła szerokim strumieniem na rynki zagraniczne. Rozmiary produkcji w stosunku do planowanych na początku wzrosły trzykrotnie (4,5 mln ton stali rocznie), a osiągnięto prawdopodobnie w niedługim czasie 5 mln ton.

Wczoraj w HIL odbyło się wyjazdowe posiedzenie egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Tematem obrad była realizacja uchwał II i IV Plenum KC PZPR, warunkujących dalszy, intensywny rozwój Kombinatu. Foto: CAF

Rój pszczół ulołkował... we własnej brodzie

Nową kartę w dziejach pszczelarstwa zapisał Benari Venkataramana, 40-letni mieszkaniec Indii, lokując rój pszczół w swej długiej, kędzierzawej brodzie. Usmięchnięty Venkataramana, z twarzą i brodą oblepioną pszczołami, wystąpił w tych dniach na regionalnym zjeździe pszczelarzy w Kasargodzie (Kerala).

Jego broda, z której rozchodziło się brzęczenie setek pszczół, okazała się główną sensacją zjazdu. Przy sposobności warto dodać, że światowy rekord długości włosów należy również do mieszkańca południowych Indii, Pandary Sannadiego, przeora hinduskiego klasztoru. W roku 1949 jego włosy miały 7,8 m długości.

Nieuchwytny złodziej

Pracownicy domu towarowego w Aldershot (Anglia) zwrócili się do specjalistów z londyńskiego ogrodu zoologicznego o pomoc w łapaniu... złodzieja bananów. Co noc dostaje się on na teren domu towarowego. Prawdopodobnie jest to małpa.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Dar II Brygady Wielkich Pieców Huty im. Lenina

Sekretarz OOP II brygady Wielkich Pieców Huty im. Lenina — Tadeusz Szczykowski przekazał „Echo” informację o podjęciu przez II brygadę naszej akcji i ufundowaniu książeczki. Fundatorom z Wielkich Pieców serdecznie dziękujemy! (mar)

Z Bliskiego Wschodu

• Atak lotniczy na Jordanię • Brytyjczy najemnicy w armii izraelskiej • Wysłannik USA o swej wizycie w Kairze

Lotnictwo izraelskie dokonało wczoraj dwóch pirackich ataków na obiekty cywilne w

rejonie Ammanu — stolicy Jordani. Od wybuchu bomb zginęło sześciu cywilów.

Papież Paweł VI z pielgrzymką na Sardinii

Po krótkiej wizycie na Sardinii, papież Paweł VI powrócił 24 bm. do Watykanu. Była to pierwsza od 1700 lat wizyta głowy Kościoła Katolickiego na tej wyspie. Paweł VI udał się na Sardinie jako pielgrzym, aby złożyć hołd patronce Sardynii — madonnie z Bonari oraz wyrazić sympatię dla mieszkańców tej zaniebawianej wyspy.

Papieża witano 100 tys. Sardyńczyków. Jednak później grupa anarchistów zakłóciła uroczystości. Doszło do zamieszek. Demonstranci obrzucili policjantów kamieniami. Policja aresztowała 26 osób.

Składany basen kąpielowy krajowej produkcji

Miłośników sportów wodnych ucieszy niewątpliwie wiadomość o zbudowaniu pierwszego w kraju, składanego basenu kąpielowego.

Prototyp jego powstał w Wąbrzeźnie (woj. bydgoskie) w warsztatach zasadniczej szkoły zawodowej. Basen o długości 12,5 metra i szerokości 6 metrów waży zaledwie 4 tony. Poszczególne jego elementy złożyć można w całość w ciągu zaledwie paru godzin. Basen użyty być może zarówno na rzekach jak i jeziorach.

Dziennik „Al-Ahram” donosi dziś, że rząd egipski otrzymał informację, iż 1.600—1.700 „ochotników” brytyjskich znajduje się w szeregach armii izraelskiej. Wśród najemników brytyjskich są piloci, oficerowie, inżynierowie oraz eksperci różnych rodzajów broni. Wielu z nich nie jest narodowości żydowskiej. Jednym z „ochotników” jest pułkownik Peter Townsend, brytyjski as lotniczy z czasów II wojny światowej.

Zastępca podsekretarza stanu USA — Joseph Sisco, powrócił 24 bm. do Waszyngtonu z podróży po krajach Bliskiego Wschodu.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy oświadczył on, że jego zdaniem „postęp w kierunku osiągnięcia pokoju w tym rejonie będzie mało prawdopodobny, o ile wszystkie strony nie zgodzą się odstąpić od swoich maksymalnych żądań”.

Sisco podał do wiadomości, że w czasie pobytu w Kairze, poruszył problem wznowienia stosunków dyplomatycznych między USA i ZRA, zerwanych w wyniku napaści Izraela na kraje arabskie w 1967 roku. W związku z tym, podkreślił on, że rozwiązanie tego problemu jest na razie przedwczesne.

Przemysł lekki zwiększa eksport

Krajowy przemysł lekki zwiększa nie tylko produkcję przeznaczoną na potrzeby krajowych nabywców, lecz również na eksport. W ub. r. klienci zagraniczni kupili różne wyroby za 14 mln zł dew. więcej w porównaniu z założeniami naszego planu eksportu.

W pierwszych trzech miesiącach br. fabryki przemysłu lekkiego dostarczyły dla odbiorców z kilkudziesięciu krajów o 9,5 proc. wyrobów więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Coraz większą pozycję w dostawach eksportowych z przemysłu lekkiego stanowią takie wyroby jak gotowa konfekcja czy obuwie.

Rawina dla mieszkank Haiti

Mieszkancki Haiti upodobały sobie krem Rawina; kupują go ok. 150 tys. sztuk rocznie. Z polskich wód i perfum największym powodzeniem cieszy się na tym rynku Rococo.

Polskie kosmetyki sprzedawane są m. in. również do Jordani, Arabii Saudyjskiej, Libanu, na Wyspy Kanaryjskie i do Australii. Dostawy obejmują przede wszystkim kremy, wody kolońskie i perfumy.



PIĘKNOŚCI EXPO-70

Podczas zwiędzania pawilonu indyjskiego, sфотографowały się: Roope Satyan z Indii, Islandka Henny Hermansdottir (wybrana niedawno Międzynarodową Miss Młodzieżową 1970), Japonka Hidemi Aoki i jej rodaczka — Toshie Suda, która będzie uczestniczyła w majowym konkursie piękności na EXPO.

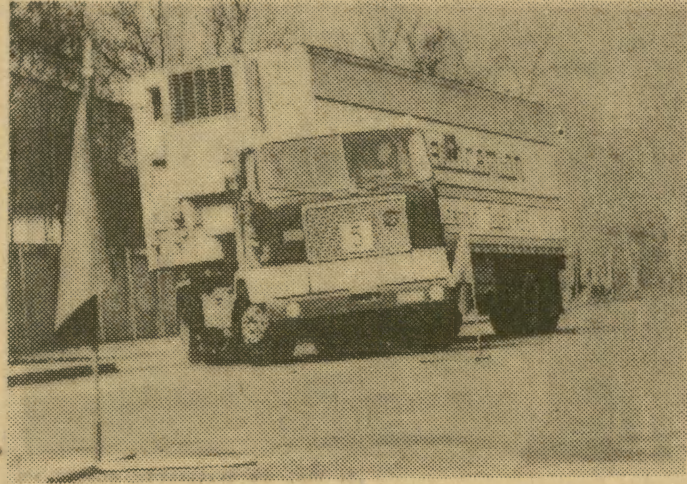
CAF — UPI

Z kraju

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA, marszałek Polski Marian Spychański przybył 24 bm. do Poznania, gdzie spotkał się z aktywnym ekonomiczno-technicznym tego miasta.

NA RECE przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Polski Mariana Spychańskiego wpłynął telegram od prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki — Richarda Nixona z podziękowaniem w imieniu narodu amerykańskiego za gratulacje przekazane z okazji pomyślnego powrotu na Ziemię załogi statku kosmicznego „Apollo-13”.

W DNIACH 22—24 kwietnia br. zostały przeprowadzone ćwiczenia z zakresu obrony terytorium kraju. Ćwiczeniami kierował główny inspektor obrony terytorialnej, sekretarz Komitetu Obrony Kraju, wiceminister obrony narodowej gen. broni — Grzegorz Koryński.



Przedsiębiorstwo HUNGAROCAMION na Węgrzech zorganizowało konkurs zręczności dla kierowców samochodów ciężarowych. Udział wzięli zawodnicy ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD i — oczywiście — gospodarze. Na zdjęciu: P. Pippirs z NRD na jednym z trudniejszych odcinków trasy.

CAF — MTI

KPRD najlepsze w Kraju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

czyli 103 proc. planu oraz 123,6 mln pasażerów (102,6 proc.). Wspomnijmy również o 5-tygodniowej rzeszy pracowników Woj. Zarządu Dróg Publicznych, gospodarzących na trudnych arteriach komunikacyjnych województwa krakowskiego, przeciwnych terenach górzyskich i podgórskich oraz posiadających największą ilość mostów w Polsce. Załoga WZDP wykonała w ub. roku remonty kapitalne na 312 km dróg, a zobowiązania produkcyjne osiągnęły wartość ponad 6 mln złotych.

Ważną grupę stanowią pracownicy Zarządu Dróg Lokalnych. Charakterystyczna tutaj jest sze-

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I STOPNIA NR 3 w Krakowie-Podgórze ul. Józefińska 10
ogłasza
WPISY

na rok szkolny 1970/71 do klasy:

skrzypiec, akordeonu, altówki, fletu, wiolonczeli, klarnetu, kontrabas, saksofonu, gitary, trąbki, fortepianu, puzonu, perkusji.

Przy Szkole istnieje **SPOŁECZNE OGNISKO MUZYCZNE NR 2**

o tych samych specjalnościach

Dokładnych informacji udziela sekretariat Szkoły codziennie w godz. 9—19, telefon 606-76.

K-3882

Od niedzieli...

Tym razem działa amerykański kanonierek skierowane zostały na Trynidad, jedną z wysp na Morzu Karaibskim, leżącą u północnych wybrzeży Ameryki Południowej. „Operacja Karabi” — bo pod takim właśnie kryptonimem odbywa się kolejna interwencja USA, weszła obecnie w pełną fazę.

Trynidad — Tobago (dwie sąsiadujące wyspy) zdobyły niepodległość dopiero przed ośmiu laty, jako jedno państwo wchodzące w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Głową państwa jest tu więc Jej Królewska Mość Elżbieta II, reprezentowana przez gubernatora sir Salomona Hochoy. Premierem natomiast jest tu o tyle ważne, że właśnie z nim związana jest aktualna potęga amerykańskich monopolów na obu wyspach, które eksploatują bogate złoża naftowe, gazu ziemnego, naturalnego asfaltu. Z tego też zapewne powodu p. Williams czuje się znacznie pewniej, pełniąc równocześnie tak wiele funkcji państwowych.

Antyrządowe demonstracje, które nasilały się od szeregu tygodni, kierowane przez

związek „Władza czarnych” były więc zwykłą konsekwencją narastającego niezadowolenia mieszkańców Trynidadu i Tobago. Ale pretekstem do skierowania kanonierki w rejon „zagrożony” były nie demonstracje, lecz bunt części oddziałów wojskowych, które opowiadały w Trynidadzie jedną z baz i główny rządowy arsenał broni. Oficjalnie chodzi oczywiście o „ochronę”

Kanonierki przeciw złu

obywateli amerykańskich, nieoficjalnie zaś marines mają dopilnować, aby nie wydarzyło się tam coś podobnego, jak ongiś na Kubie.

Czy na dłuższą metę argumenty kanonierki okażą się dostatecznie mocne — pokaże czas. Ten jednak jak wykazuje to bieg wypadków w krajach latynoamerykańskich, nie pracuje ani dla Nixona, ani dla jego przyszłych następców, jeśli pójść jego śladami.

Interesujące światło na problem kanonierki w ogóle, a w szerszym aspekcie zbrojeń światowych rzuca artykuł jednego z angielskich profesjo-

row, Franka Blackaby, który swą publikację poświęcił w całości trwającemu wysiłkowi zbrojeń. Wynika z niej, że obecne wydatki wojskowe w świecie stanowią równowartość rocznego dochodu miliarda ludzi, zamieszkujących kraje Ameryki Łacińskiej, Południowej Azji i Dalekiego Wschodu. Przewyższają zaś o 40 proc. światowe wydatki na oświatę i trzykrotnie ogólnoswiatowe wydatki na służbę zdrowia. Trzeba jeszcze dodać, że w porównaniach tych nie uwzględniono wydatków na wojnę wietnamską, które po-

większyły sumy wyłożone na militaria o 75 proc. Obecnie wydaje się na zbrojenia sumy odpowiadające wartości całorocznej produkcji światowej z przełomu XIX i XX wieku. Jeśli zaś, sachowane zostanie obecnie tempo tych wydatków, to już w pierwszych latach następnego stulecia zbrojenia pochłonią zasoby równie dzisiejszej globalnej produkcji światowej.

Co to może oznaczać praktycznie, jaki będzie świat ro-

Aktualna sytuacja gospodarcza

Obrady Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów

24 bm. Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, obradująca pod przewodnictwem posła Konstantego Dąbrowskiego (PZPR), rozpatrzyła aktualną sytuację gospodarczą w kraju na tle wykonania zadań NPG i budżetu w I kwartale 1970 r.

Informacje o aktualnej sytuacji gospodarczej w kraju na tle wykonania zadań NPG i budżetu w I kwartale 1970 r. złożyli: wicepremier — Stanisław Majewski oraz minister Józef Trendota.

Wicepremier St. Majewski przypomniał, że plan na rok 1970 zakładał dokonanie zasadniczej zmiany w polityce gospodarczej, zmiany, która dotyczyła przede wszystkim założeń i zadań w zakresie handlu zagranicznego oraz w zakresie inwestycji. Chodziło m. in. o stworzenie lepszych możliwości startu do realizacji kompleksowych zamierzeń w dziedzinie modernizacji naszego przemysłu w latach 1971—1975.

Mimo trudności, istnieją przesłanki wskazujące na możliwość wykonania zadań planu gospodarczego w roku bież., co będzie miało istotne znaczenie dla startu do przyszłego planu 5-letniego.

W dyskusji podkreślano słuszność przedsięwzięć rządu, zmierzających do dalszego porządkowania frontu inwestycyjnego, zaostrzenia dyscypliny finansowej, wzmocnienia odpowiedzialności resortów, zjednoczeń i przedsięwzięć za racjonalną i oszczędną gospodarkę powierzonymi im środkami i za uzyskiwane efekty.

Zdaniem uczestników dyskusji, rok bieżący, jako okres przejścia na tory gospodarki intensywnej, będzie okresem nie pozbawionym tru-

dności i wymagającym wzmocnionych wysiłków dla ich przezwyciężenia.

Dalsze rozmowy PRL — NRF odbędą się w Bonn

W piątek 24 bm. zakończono w Warszawie 3-dniową wymianę poglądów pomiędzy przedstawicielami rządów PRL i NRF — wiceministrem spraw zagranicznych PRL Józefem Winiewiczem i sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych NRF — Georgem Ferdinandem Duckwitzem.

Jak dowiaduje się PAP — obydwie strony dokonały dalszej rzeczowej wymiany poglądów na temat normalizacji stosunków pomiędzy obu państwami i zasad, na których powinna ona nastąpić.

Następne spotkanie obydwu stron ustalono na początek czerwca br. Miejscem czwartego kolejnego spotkania będzie tym razem Bonn.

25-lecie PAP

List J. Cyrankiewicza do zespołu Agencji Odnaczenie zasłużonych

Jubileusz ćwierćwiecza działalności obchodziła Polska Agencja Prasowa.

Na uroczystą akademię zorganizowaną z tej okazji w siedzibie PAP w Warszawie przybyli serdecznie witani przez zespół: członek Biura Politycznego KC PZPR minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski, zastępca członków Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak i wiceprezesa Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, sekretarze KC — Stefan Olszowski i Artur Stawiewicz.

Serdeczne gratulacje i pozdrowienia dla zespołu PAP przekazał w imieniu Komitetu Centralnego sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski.

Oklaskami przyjęła załoga PAP list prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza wystosowany do PAP z okazji jubileuszu Agencji oraz list z gratulacjami i wyrazami uznania od przewodniczącego CRZZ — Ignacego Logi-Sowińskiego.

Wyrazem uznania dla osiągnięć PAP było przyznanie przez Radę Państwa odznaczeń państwowych 46 pracownikom tej Agencji.

Order Sztandaru Pracy I klasy otrzymał redaktor naczelny PAP — Michał Hofman. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został: Franciszek Bobula, Janina Czarnaoka, Jan Dziędzić, Stefan Gertz, Mieczysława Rejment i Aleksander Trop-Kryński.

Przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto zawiadania, że w związku z instalowaniem nowego oświetlenia na ulicy Klasztornej (odc. Klasztorna do Wisły) od dnia 27 do 30 kwietnia i w dniach 2, 4 i 6 maja oraz w dniu 7 maja, na ul. Klasztornej (odc. ul. Igołomskiej do Wisły), będą miały miejsce przerwy w dostawie energii elektrycznej w osiedlu Mogiła.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny 2, tel. 412-10.

K-3847

mgr Antoni Matykiewicz

długoletni kierownik Wydziału Produkcyjnego WSK Kraków, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

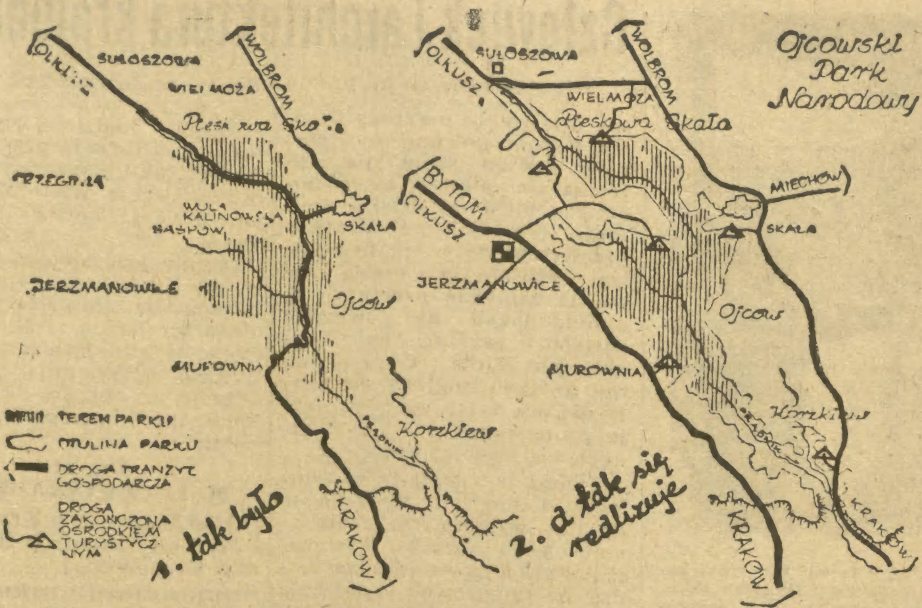
Zegnamy drogiego przyjaciela i prawego człowieka.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 28 kwietnia, o godz. 12.30 na ementarzu Rakowickim.

ZONIE, CÓRCIE I SYNOWI Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA I KOLEDZY Z PRODUKCJI

...do soboty



Człowiek i architektura krajobrazu

Jeśli dziś nie ochronimy Parku Ojcowskiego jutro może być za późno

Działanie musi być szybkie i logiczne

Wiemy, że Ojcowski Park Narodowy jest najmniejszy spośród wszystkich parków w Polsce, a równocześnie położony jest w centrum największej aglomeracji kraju: śląsko-krakowskiej, a więc specjalnie trudny do ochrony. Posiada wybitne walory naukowe, przyrodnicze i kulturowe, a zarazem szczególną atrakcyjność turystyczno-krajobrazową.

Park Ojcowski jest też jednym z pierwszych w Polsce, dla którego opracowano plan zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzony Uchwałą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w lutym 1963 r. Plan ten opracowano w Zakładzie Planowania i Ochrony Krajobrazu na Politechnice Krakowskiej.

Dzisiaj elementy planu są już podprowadzone do realizacji w terenie. Wybudowano drogę Kraków — Skala — Olkusz i Kraków — Skala — Wolbrom. W budowie jest droga przez Wielmożę (Kolonie Długa). Zrealizowano ośrodek na Złotej Górze i zapoczątkowano budowę drogi od Jerzmanowic przez Saspów w kierunku Złotej Góry.

Gdy autorzy planu zagospodarowania przestrzennego rozpoczynali prace nad ustaleniem koncepcji rozwiązania konfliktów w Parku Narodowym, ani nie było drogi Kraków — Olkusz, ani nikt nie jeździł przez Zielonki do Skali. Jedyną drogą łączącą Kraków z Olkuszem i Wolbromiem była droga przez dolinę Prądnika (rys. 1). Powiedzieć w owym czasie, że trzeba tę drogę zastąpić innymi — było dużą śmiałością wobec obaw przed nadmiernymi kosztami na tle pozornych strat wynikających z niewykorzystania drogi istniejącej w dolinie.

LUKRECJA leczy wrzody żołądka

Jakkolwiek wyciągi z korzenia lukrecji już w wieku XVII były stosowane w schorzeniach żołądka, dopiero w ostatnich latach obserwacje kliniczne wykazały, że substancje te mają rzeczywiste terapeutyczne znaczenie.

Uzyskiwany z soku korzenia lukrecji kwas glikozydowy, karbenoksolon, przyczynia się znacznie do gojenia wrzodów żołądka. Natomiast jego skuteczność przy wrzodach dwunastnicy jeszcze nie jest dostatecznie wyjaśniona. Szczególną zaletą karbenoksolonu jest, że w trakcie leczenia nie ma potrzeby stosowania ostrego reżimu, do leczenia w łóżku włącznie, który był dotychczas konieczny. Obowiązuje jedynie zakaz palenia papierosów.

W przeglądzie o preparatach lukrecji „British Medical Journal” poinformuje, że karbenoksolon, podobnie jak inny ekstrakt z lukrecji, który zawiera mniej kwasu glikozydowego, doprowadza po miesiącu stosowania, jak to rentgenologicznie stwierdzono do zmniejszenia wrzodów żołądka od 70 do 90 proc. i to bez stosowania diety i leczenia w łóżku. Jako działanie uboczne wytwarza się brak potasu, a czasem także występuje podwyższone ciśnienie i tworzenie się obrzęków, jednak zastosowanie dodatkowych medykamentów usuwa te niepożądane zjawiska.

widziana w etapach na lata 1970—75 i — 80 jest o wiele bardziej skomplikowana i wymaga bardzo konsekwentnej polityki działania.

Na pograniczu — najtrudniej

Teren OPN jest na pograniczu 2 powiatów, a obejmuje fragmenty 8 gromad. Jak zwykle obszar leżący na pograniczu jednostek administracyjnych nie może stanowić zasadniczego centrum zainteresowań gospodarczych. Dla parków narodowych nie jest to źle, bo tereny te wymagają raczej braku zainteresowania gospodarczego niż jego nadmiaru (mają to przecież być oazy natury), ale w Parku Ojcowskim narastanie konfliktów prowadzi do niepowetowanych strat. Jeżeli nie zrobi... (Dokończenie na str. 4)



Technika z przeszkodami

Są dobre propozycje, tylko kto się nimi zajmie?

Jeziro atramentu już wypisano na temat dobrodziejstw płynących z posiadania słuchawek telewizyjnych i radiowych. Ze ciasno, że tłok, że małe mieszkania, że dzieci też muszą mieć spokój przy odrabianiu lekcji, podczas gdy tatuś kibicuje „Legii” czy „Górnikowi”. Ze nie ma po prostu innej obrony przed szalejącą wciąż modą na transzatory prześladowujące nas dosłownie wszędzie — w domu, w parku, w górach, na plaży — jak właśnie owe... słuchawki. I co? I nic.

Produkujemy wprowadzić nowe typy telewizorów zaopatrzone już w gniazda słuchawkowe, ale cóż z tego, skoro radomska Wytwórnia Sprzętu Telekomunikacyjnego produkująca słuchawki telefo-

Ratunku! Na pomoc!

A świadkowie udają że nic się nie dzieje...

Co pewien czas nie tylko u nas, lecz także w wielu innych krajach podnosi się fala oburzenia na zjawisko, które można by nazwać biernością świadków. Bezpośrednim tego powodem są przypadki braku reakcji ze strony ludzi, w których obecności zachodzi brutalny akt przemocy lub powstaje stan zagrożenia publicznego. Problem jest tym bardziej skomplikowany, że wśród owych biernych świadków trafiają się osoby, które w przeszłości wyróżniały się bądź walecznością na polu bitwy, bądź postępowaniem nacechowanym aktywnością i odwagą cywilną.

Gdzie tkwią przyczyny apatii, obojętności wobec oczywistych gwałtów, stanów zagrożenia publicznego? Na to pytanie starali się odpowiedzieć amerykańscy psychologowie, dr Latane i dr Darley, przeprowadzając eksperymentalne analizy tego fenomenu. Stworzyli oni sztucznie sytuacje odpowiadające dokładnie rzeczywistym — i rejestrowali sposoby reakcji świadków.

Shokujące wyniki

Pod pozorem wypełnienia ankiet psychologicznych, wielokrotnie zbierano większe zespoły ludzi i rozmieszczano w oddzielnych pokojach — pojedynczo lub w różnych liczebnie grupkach. Kiedy byli zajęci wypełnianiem ankiet, do pokoi ukrytymi przewodami doprowadzano dym w coraz większych ilościach, aż do zaniku widoczności. Oczekiwa-

nie wszyscy ruszają w pogodny poranek niedzielny na strażnicze zagęszczone pojazdami szosę zakopiańską. Co rozsądniejsi, wyruszają w najbliższe okolice Krakowa — do Ojcowa, Pieskowej Skali lub, bliżej czy dalej, w Dolinę Prądnika, gdzie jest uroczno, spokojnie i co najważniejsze, bezpiecznie na sosie. Lasy i ziemia zaczynają już pachnąć wiosną. Warto więc tam wyruszyć... CAF — A. Piotrowski

no, że normalną reakcją będzie, po otwarciu drzwi, alarmowanie o powstałym pożarze. Tymczasem nawet w tak elementarnej prostej sytuacji postępowanie ludzi okazało się zdumiewające. W przypadku osób samotnie wypełniających ankietę, alarm podniosło 75 proc. badanych. Spodziewano się, że zachowanie grup 3-osobowych będzie bardziej prawidłowe, gdyż istnieją możliwości wzajemnego korygowania reakcji. Nadzieje eksperymentatorów zostały całkowicie przekreślone. Gdy były to osoby znające się uprzednio — alarmowano tylko w 38 proc. przypadków, gdy osoby nie znały się wcześniej — alarm podnoszono zaledwie w 10 proc. przypadków.

Posunięto się dalej, przeprowadzając eksperyment, w którym w grę wchodzić mogła obawa przed przemocą fizyczną. Również wielokrotnie gromadzono pojedyncze osoby i różne liczebnie zespoły ludzi w sklepie z zabawkami pod pozorem udziału w ocenie ich jakości, przy czym informacji udzielała młoda sprzedawczyni. W pewnym momencie oznajmiła ona, że musi na chwilę odejść. Oddalała się za przepierzeniem, zamykała drzwi za sobą i uruchamiała magnetofon, odtwarzający brutalną scenę napadu na nią i usiłowanie gwałtu.

Eksperymentatorzy spodziewali się, że mogą nastąpić trzy następujące reakcje: otworzenie drzwi celem interwencji, wzywanie na miejscu pomocy, wyjście na ulicę i wzywanie pomocy. Nie przypuszczali, że wielu świadków tej sceny nie zdobędzie się na żadną z tych reakcji, nawet na trzecią — nicyz nie zagrażającą. Tymczasem 30 proc. osób pojedynczych udawało, że nie się za przepierzeniem nie dzieje, w przypadkach dwóch świadków procent ten wzrastał do 60 proc.

Potwierdziło się to zjawisko i w innych eksperymentach. Gdy dwóch świadków łączyła przyjaźń, procent prawidłowych reakcji wzrastał do 60. Gdy para świadków nie znała się, notowano nie więcej, niż 25 proc. właściwych działań.

Także rozmowy z biernymi świadkami miały przebieg niespodziewany. Mimo że brutalna scena, odtworzona z magnetofonu, trwała ponad 2 minuty, część twierdziła, że nie dosłyszała krzyków napadniętej. Część uważała, że to, co słyszeli, nie wydało im się aż tak groźne, by interweniować. Tylko nieliczni oświadczyli, że przed przyjęciem z pomocą powstrzymywał ich strach. Shokujące było i to, że nikt nie poczuwał się do winy. Jak wynikało z rozmów, w

grupach wieloosobowych widok ludzi interweniujących nie stanowi pociągającego przykładu dla świadków biernych.

Apatia jest zaraźliwa

Te eksperymenty i szereg innych skłoniły psychologów do sformułowania pewnych uogólnień. Sądzą oni, że — podobnie jak w przypadkach paniki — przykład ludzi najmniej rozsądnych i zrównoważonych działa najbardziej zaraźliwie, tak bierni świadkowie, o najmniejszej poczuciu odpowiedzialności i znikomym odwadze wpływają na postawę innych świadków. Zjawisko to występuje z największą siłą wtedy, kiedy świadków nie łączy żadna znajomość osobista.

Z tych też względów najczęściej fakty skandalicznej bierności świadków rejestrowane są bynajmniej nie w małych miasteczkach i wsiach, lecz w olbrzymich metropoliach. Świadcami tam są bowiem ludzie zupełnie obcy sobie, a ponadto warunki życia milionów mieszkańców w wielu nowoczesnych miastach (np. zanik jakichkolwiek więzi sąsiedzkich) działają społecznie dezintegrująco, nie sprzyjają kształtowaniu się poczucia obywatelskiej współodpowiedzialności.

M. JANICKI

Humor w sądzie

(Autentyczne fragmenty pism, nadsyłanych do Krakowskich sądów)

„Do obywatelki Zofii X, jako świadka, nie można mieć zaufania, gdyż powyżej wymieniona w zeszłym roku będąc w stanie nietrzeźwym rozebrała się do naga na rynku, i to w dzień targowy, czym wzbudziła szemranie wśród miejscowej ludności”.

„Pozwany i powódka zamieszkiwali ze sobą przez długi czas w przysposobieniu picciowym”.

„Oskarżyciel prywatny prowadzi prawy tryb życia, nie chodzi do restauracji ani do innych lokali niemieszkalnych”.

„Pozwany zawsze był zawodowym pijakiem — i pozostaje takim od urodzenia aż do końca życia”.

„Siostrzenica, Krystyna R., nigdy nie żyła z nieboszczykiem, a teraz chce mieć po nim spadek”.

Wybrał: J. P.

niczne wzdraga się wciąż przed produkcją telewizyjnych. Sprawdzamy te ostatnie wprawdzie z Czechosłowacji (w cenie 600 zł za parę), co zarazem wyjaśnia, dlaczego nie ma po nie tłoku. Tylko czekać, jak handel orzeknie, żeby ich w ogóle nie sprowadzać, ponieważ „nie ma na nie popytu”. Przy takiej cenie?

Kolejnym ulubionym tematem prasowych docinków stały się ostatnio zbiorcze anteny telewizyjne. Pisze się i mówi o tym, że są po prostu koniecznością, że dość już nadziurawiono i zeszepeciono dachów, przysparzając przy okazji mieszkańcom górnych pięter malowniczych zacieńków, że pora zakładać zbiorcze itp. Wprawdzie w roku ubiegłym sprowadzono 1000

zbiorczych anten (z importu), ale nikt się po nie jakoś nie zgłasza. Trudno się dziwić. Te głupie sto czy dwieście tysięcy złotych za taką antenę to jednak chyba trochę za drogo nawet na zbiorową kieszeń 10 czy 20 Kowalskich. Któż więc ma instalować te zbiorcze anteny — ADM-y? Resort łączności? Czy Komitet d/s Radia i TV? A może zajęłoby się tą sprawą wreszcie międzyresortowa Komisja d/s Rozwoju RTV, w skład której wchodzi przedstawiciele kilku ministerstw i instytucji. W przeciwnym przypadku wspomniana już antena żadnym cudem na nasze dachy nie trafią a wszelkie nawoływania w prasie zbliżone będą do efektów pracy pewnego znanego nam z mitologii osobnika, skazanego przez bogów na wtaczanie

pod górę ciężkiego gazu, który za każdym razem pod samym szczytem wymykał mu się z rąk. Syzyf mu było na imię.

Na zakończenie dodajmy, że w roku bieżącym ZURiT obiecuje nam nową lawinę dostaw transzystorowych odborników (ponad pół miliona sztuk), jednakże — jak uprzedzono lojalnie na konferencji prasowej — w tym samym roku zabraknie do owych odborników około... 11 milionów baterijek. Innymi słowy — Paweł zrobił swoje, a Gaweł — nie. Przemysł elektroniczny wypuści transzystory, natomiast baterijki są już w maszynowym... Jest to kolejny kamyczek do ogródka wspomnianej już komisji międzyresortowej.

Notatki z lektury

Ten uśmiech

W ciągu ostatnich paru dziesiątków lat pisarze amerykańscy dowiedli, że można nieskończenie wiele razy opowiadać te same dzieje historyczne. Czytelnik zawsze wędrownie przyjmuje opowieść o człowieku dojrzałym, przytoczonym koniecznością zarabiania pieniędzy i ubiegania się o widomy, życiowy sukces. Czytelnik lubi również rozrzucić się czasem (choć rzadziej) nad dolą dziecka lub podrostrka o wrażliwym umyśle i sercu zranionym nagle przez jakiś ostry kant rzeczywistości. Każdy wszak był kiedyś chłopcem lub dziewczynką, zaś prawie każdy wolałby pracować w miarę sił twórczych oraz zasobów entuzjazmu, a bezmiernie dużą pensję pobierać od aniołka stróża ze spółdzielni niebiańskiej „Pewność, Zaufanie”. Czytelnik chętnie dowiaduje się, że istnieje rada na jego łęk, cześć, niesmak, mgławki smutek, chandrę, katza, poczucie klęski, obrzydliwe natręctwo bliźnich, samotność w tłoku, własną mierność, bylejakosć. Jaka rada? Po prostu trzeba odnaleźć swoją, niedogłą młodą duszę, z której wyzwał nas zły świat. Po prostu. Oczywiście, nie zawsze udaje się tego dokonać, ale zawsze dobrze mieć przynajmniej diagnozę, wyjaśnienie całkowite, uniwersalne, klucz, który wszędzie pasuje.

Ani gusty, ani cierpliwość czytelnika nie dziwią mnie. Dziwne jest tu co innego: że można coś opowiadać tyle razy i za każdym razem troszkę inaczej, i tak często świetnie. Nowelistyka amerykańska (w całości) przypomina amerykańskie domy touraine — bardzo dużo bardzo ładnych i bardzo rozmaitych rzeczy, w których tylko bardzo uważnie oko dostrzeże znamiona standardu. Rys sentymentalnej zadumy błąka się po tych kartkach, jak jakiś rodzaj wygięcia karoserii poutarzał w stu wersjach modeli samochodu, jak pewien król kieszeń równie odpoledni do garnituru za osiemdziesiąt dolarów i do szlafroka za dziesięć. Nowelistyka amerykańska (w całości) trąci nieco gotową kon-

fekcją, ale proszę mi pokazać coś równie znakomitego! (W całości).

Proza Flannery O'Connor ma wszelkie zalety przynależne amerykańskiej nowelistyce i ponadto jeszcze jedną — wolność od sentymentalizmu. Flannery O'Connor nie zajmuje się starymi dziewczynkami i chłopcami, których utracone dusze biwakują kędys wśród domków dla lalek, księżyców oświetlających pierwszy pocałunek i biur szlachetnego szeryfa, rodem z westernu. U pani O'Connor ludzie są zwyyczajni, przeważnie zadowoleni z siebie i z życia, póki nie zdarzy im się coś naprawdę przerażającego. Póki na przykład jakaś wariatka nie nazwie maciorą czcigodnej starszej pani i nie spróbuje jej udusić, póki jakiś bandyta nie wymorduje całej rodziny innej starszej pani, która uparła się zjechać na boczną drogę, by odświeżyć wspomnienia młodoci, albo dopóki syn jakiegoś pedagoga o tzniośtych ideaach nie powieści się wskutek drobego błędu w tasiulowej koncepcji. Ten pedagog jest zresztą sam sobie winien, ale przeważnie katastrofy spotykają bohaterów pani O'Connor bez cienia winy, czy pomyłki. Nieszczęścia są tam wynikiem czystej ironii losu.

Pojęcie ironii losu nie jest nowe i na pozór nie wzbogaca nas intelektualnie. Na pozór, nie warto bowiem myśleć o sprawach, które nie dają się ująć w żadne sensowne reguły i których niepodobna w żaden sposób przewidzieć, ani zmienić. Literatura jednak bywa może sztuką właśnie dzięki temu, że mówi o sprawach wymykających się regułom i przewidywaniu. Opowieścią Flannery O'Connor mówią o daremnym buncie człowieka przeciw bezosobowej sile, przeciw dotknięciom tej diwni, która nie należy do nikogo, blyskowi tego uśmiechu, który obraca nas w nieoś.

ANNA TARSKA

Flannery O'Connor, TRUDNO O DOBREGO CZŁOWIEKA. Tłum. Maria Skibniewska. PIW 1970. Cena zł 25.—



Tuż pod Nowym Sączem powstaje aktualnie piękny skansen domostw i obiektów zagrodowych. Skansen ten, przygotowywany od roku 1964, ma być gotowy do roku 1980. Stanie tam wówczas w sumie ponad 60 obiektów, w tym 45 zagrodowych. Domy są dobrane z terenów są-

Nowy sposób leczenia żylaków

Pewien lekarz ze Stuttgartu skonstruował przyrząd, który może stanowić podwalinę nowej terapii wielu dolegliwości, jak żylaków, zapalenia żył, tromboz, schorzeń hemoroidalnych, ran pchnięciowych, wylewu krwi, a także nabrzmień alergicznych, przede wszystkim spowodowanych ukłuciem owadów.

Działanie przyrządu polega na zjawisku potwierdzonym przez długoletnie badania, mianowicie, że przez oddziaływanie prądu niskiego natężenia znikają skrzepy krwi. Ruch jonów i cząsteczek wody wskutek prądu z anody do katody łagodzi natychmiast bólesci, a po trzech do czterech zabiegach znowi się na długi czas. Dotychczasowa konwencjonalna terapia w większości wypadków staje się zbyteczna. W praktyce jednego z wymienionych lekarzy używa się ów przyrząd trzy razy dziennie. Cała szóstka lekarzy stwierdziła niespodziewanie dobre rezultaty co do wymienionych dolegliwości (80 do 90 proc.).

deckich, tj. z terenów dawnej kasztelanii sądeckiej. Ponadto skansen zaprezentuje kulturę łachów sądeckich i górali łaskich, a także zachodniej lemko-wszczyzny. Ta nadzwyczaj cenna inicjatywa, ratująca przed zapomnieniem i zagubieniem folklor tej części Polski południowej, wyszła ze strony Miejskiej Rady Narodowej w Nowym Sączu, która oddała do dyspozycji równocześnie 20 hektarów ziemi pod skansen oraz zabezpieczyła całą stronę projektową układu przestrzennego (mgr inż. arch. W. Szczygiel). Muzeum w Nowym Sączu, natomiast, opracowało stronę naukową (dyrektor muzeum mgr T. Szepepanek). Ciekawostką, zasługującą na wyszczególnienie, jest opracowanie zespołu przemysłu wiejskiego, jak młyn, tartaki, folusz (wyrób sukna z wełny), olejarnia, kuźnia itp., który to zespół — uwaga! — będzie funkcjonował!

Na zdjęciu: fragment zespołu zagrodowego w Wierchomli Wielkiej z pierwszej połowy XIX w. Opracowanie: CAF — A. Plotrowski

Człowiek i architektura krajobrazu

(Dokończenie ze str. 3)

my dziś wobec przyrody Ojcowa tego co powinniśmy, jutro może być za późno. Ale jeśli trzeba się spieszyć, to równocześnie musi się działać logicznie, by właściwe elementy w przestrzeni były realizowane we właściwym czasie. Nie można zamykać parkingu w dolinie dokąd nie powstanie zastępczy parking na wierzchołku. Złota Góra dokąd nie uzyska drogi od Jerzmanowic, nie tylko nie rozwiązuje problemu ruchu turystycznego, ale może go pogłębiać.

Trzeba jak najszybciej zamknąć dolinę, ale wymaga to od nas wysiłku realizacji urządzeń na obrzeżu. Tymczasem Park Ojcowski jest za biedny by finansować urządzenia obrzeżne, a ci, którzy mogliby się tym zainteresować wciąż mają nie uzasadnioną nadzieję, że zdołają wywrzeć nacisk na władze terenowe lub Dyrekcję

Parku, by inwestować w środku Parku.

Miejmy nadzieję, że wypo-wiedzi na łamach prasy w ramach Klubu Prasowego „Krajobrazu” jakie ostatnio tak żywo dotyczą spraw Ojcowa, zwrócą uwagę, że ten kierunek działania jest całkowicie zamknięty i sprzeczny z opinią publiczną, że inwestowanie w obszarze Parku jest wykluczone, że istniejące tam obiekty, będą ograniczone, a że realizacje na obrzeżu są pilnie konieczne i społecznie ekonomiczne.

Dr. arch.

M. LUCZYŃSKA-BRUZDA Zakład Planowania Krajobrazu i Terenów Zielonych Politechniki Krakowskiej

Maszyna na czterech nogach

W 1965 roku istniała tylko jako pomysł konstruktorów „General Motors”. Obecnie jest już skonstruowana: czworonogi stworzono mechaniczno o wysokości przeszło 3 m. Może chodzić na czterech nogach, lub na dwóch, może także... kłęzczyć. Każda z nóg z łatwością podnosi ok. 500 kg ciężar, a równocześnie potrafi delikatnie zerwać z drzewa jabłko. Przynależność „pesta” jest dla niej wnieść fortepian na drugie piętro.

Maszyna kierowana jest nie przez mózg elektroniczny, lecz przez mózg człowieka: operatora siedzącego w jej wnętrzu, a część czynności wykonuje... powtarzając je za operatorem. Jeśli np. operator markuje chodzenie — maszyna idzie.

Największy kłopot z narciarzami najmniejszy z taternikami

Według danych GPR (jak podaje „Taternik”) na 100 interwencji ratowników w polskich górach, aż 69 dotyczy wypadków w narciarstwie, 16 w turystyce letniej, 2 w saneczkarstwie, a za ledwie jeden wypadek w taternictwie i speleologii. Około 12 procent interwencji przypada na nagłe zachorowania, nie mające związku z turystyką górską. m.b.

Tygodniowy program telewizji

od 27 IV do 3 V 1970 r.

PONIEDZIAŁEK

16.35 Program dnia, 16.40 Dziennik, 16.50 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.35 Echo stadionu, 17.50 Tramp, 18.10 Prosto w oczy, 18.20 Kronika, 18.40 Magazyn Postępu Techn., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr TV: D. Granin — „Pierwszy interesant”, 21.45 Dziennik, 22. Konkert galowy z okazji XX-lecia ZSP, 23 Program na jutro, 23.05 Politechnika TV: fizyka (kurs przygot.).

WTOREK

7.30 „Sól ziemi” — film ameryk., 9 Język polski (kl. II lic.), 10.55 Język polski (kl. V-VI), 12 Wybieramy zawod, 12.45 i 13.55 Przysposobienie rolnicze, 14.25 Politechnika TV: matematyka (I rok), 15.55 Program dnia, 16 Bohaterowie do wynajęcia, 16.20 Kronika, 16.40 Dziennik, 16.50 TV Ekran Młodych, 18.35 Klucze przyszłości, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Felieton literacki, 20.20 „Sól ziemi” — film ameryk., 21.50 Kontakt, 22.20 Dziennik, 22.35 Program na jutro, 22.40 Politechnika TV — powt.

ŚRODA

10 „Brama” — film z serii „Cztery pancerni i pies”, 11.35 Chemia (kl. VIII), 14.25 Politechnika TV — powt.

Dlaczego ginęły ryby?

Leżące wysoko w górach jezioro Issyk w Kazachstanie pozabawione było od lat ryb. Nie pomogło również wielokrotnie wpuszczanie w jego wody młodego narybku. Tajemnica wyjaśniła się dopiero ostatnio. Jezioro uległo zniszczeniu na skutek wstrząsów podziemnych. Jego wody znalazły niespodziewanie ujście i odsłoniło się dno. Okazało się, że w dzień są otwory, przez które z głębi ziemi wydobywa się metan i dwutlenek węgla. Gazy te przenikały do wody i zatrzymały żywe organizmy.

matematyka (kurs przygot.), 16.35 Program dnia, 16.40 Dziennik, 16.50 Dla dzieci: K. Rybakowa „Znasz już te wiersze”, 17.20 Kronika, 17.25 Magazyn ITP, 17.45 Szlakiem dobrej roboty, 18.15 Film z serii: Wyprawy, 18.40 Perspektywy techniki, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Brama” — film z serii: „Cztery pancerni i pies”, 21 Światowid, 21.30 PKF, 21.40 „Niewidomy” — film ang., 22.35 Dziennik, 22.50 Program na jutro, 22.55 Politechnika TV — powt.

CZWARTEK

8.15 Matematyka w szkole, 9.55 Historia (kl. VIII), 11.55 Język polski (kl. VIII), 14.25 Politechnika TV: fizyka (I rok), 16.35 Program dnia, 16.40 Dziennik, 16.50 Ekran z brakiem, 17.55 Kronika, 18.15 Czwarta zmiana, 18.45 Przed wielkim konkursem, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Ludzie sztuki dla ludzi pracy — koncert 1-Majowy — transmisja z Sali Kongresowej, 21.10 „W każdą pogodę” — film TVP, 22.15 Dziennik, 22.35 Program dnia, 22.35 Politechnika TV — powt.

PIĄTEK

7.50 Program dnia, 7.55 Sprawozdanie z manifestacji 1-Majowej, 13.50 Sezam muzyczny, 14.35 Dla ml. widz. „Piąta rano” — film TVP, 13.50 Cyrk w studio (z Moskwy), 16.30 Międzynar. Mityng Lekkoatletyczny, 17.30 Bilet do teatru, 17.50 Program estradowy, 18.20 Estrada literacka, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Muzyka lekka, łatwa i przyjemna, 21.20 „Wspaniały rogacz” — film wł.-fr., 23.20 Program na jutro.

SOBOTA

9.40 „Zabawa na sto dwa” — film ang., 10.55 Geografia (kl. V), 11.55 Zoologia (kl. VII), 14.25 TV kurs rolniczy, 15 Wychowanie fizyczne naszych dzieci, 15.10 Program tygodnia, 16.05 Program dnia, 16.10 Uwaga — sztajer się rozpoczyna, 16.40 Dziennik, 16.55 Sprawozd. z międzynarod. meczu piłki nożnej Węgry — Polska (z Budapesztu), 18.45 Drogi zwycięstwa, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.20 „Zabawa na sto dwa” —

film ang., 21.35 Dziennik, 22 Recital Ewy Demarczyk, 23.05 „Portret z wyobraźni” — nowela film. fr., 23.30 Program na jutro.

NIEDZIELA

8 Program dnia, 8.05 TV kurs rolniczy, 8.40 Przypomniamy, radzimy, 8.55 Dla ml. widz.: „Brama” — film z serii „Cztery pancerni i pies”, 10.25 Bawcie się z nami, 11 Sprawozdanie z ulicznego kryterium kolarskiego o puchar MON-u, w przerwie Dziennik, 13.40 Przemiany, 14.10 „Wrzesnia jest w Wielkopolsce” — film pol., 14.25 Dla ml. widz.: XIII trójmecz harcowski, 15.25 Film z serii: Pociągami przez świat, 15.50 Piórkami i węglem, 16.15 „Bonanza” — film seryjny, 17.05 Złot gwałdzisty — teleturniej, 18.05 Spotkanie z pisarzem, 18.35 PKF, 18.45 Reportaż, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Z wizytą u Was — koncert z okazji 25-lecia radiofonii w PRL, 21.35 „Az na koniec świata” — film fr., 22.35 Magazyn sportowy, 23.55 Program na jutro.

Zawiadomienie DOKP Kraków

Oddział Ruchowo — Handlowy PKP w Krakowie zawiadamia, że z powodu robót drogowych, wprowadza się zmiany w ruchu pociągów pasażerskich:

- 1) w dniu 27 kwietnia 1970 r., na odcinku Kraków — Brzesko Okocim, pociągi nr 31, 36, 35 i 40 nie będą kursować,
2) w dniu 28 kwietnia 1970 r., na odcinku Spytkowice — Wadowice, pociągi nr 4424, 34122 i 3321 nie będą kursować,
3) w dniach 29 i 30 kwietnia 1970 r., na odcinku Zakopane — Sucha Beskidzka, pociągi nr 514 i 3319 odwołuje się,
4) w dniach 27 i 28 kwietnia 1970 r., na odcinku Zabierzów — Rudawa pociągi nr 40332, 40333, 3420 i 4325 odwołuje się, pociągi nr 3612 i 1319 będą zatrzymywane się na stacji Rudawa, Mydlniki i na przystanku Mydlniki Wapiennik. K-3860

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ PRE „ELEKTROMONTAŻ”

w Krakowie, ul. Kazimierza Wielkiego 33

OGŁASZA WPISY

dla absolwentów szkół podstawowych na rok szkolny 1970/71, do klasy piąterwszej — o specjalnościach: ELEKTROMONTER PRZEMYSŁOWY i ŚLUSARZ MECHANIK.

Nauka trwa 3 lata. — Wiek kandydatów 15—16 lat. Kandydat powinien złożyć następujące dokumenty:

- 1) podanie i życiorys,
2) dokument stwierdzający datę i miejsce urodzenia,
3) świadectwo zdrowia,
4) świadectwo ukończenia klasy VII,
5) zaświadczenie o uczęszczaniu do 8 klasy szkoły podstawowej,
6) 3 fotografie legitymacyjne.

Podanie o przyjęcie do szkoły, wraz z załącznikami, należy składać pod adresem szkoły. Szczegółowych informacji udziela sekretariat Zasadniczej Szkoły Zawodowej PRE „Elektromontaż”, Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 33, w godzinach od 14 do 20. — Ilość miejsc ograniczona.

Dyrekcja i Rada Robotnicza Huty im. Lenina Kraków 28

zawiadamiają, że począwszy od dnia 27 kwietnia 1970 r., poszczególne jednostki organizacyjne działalności eksploatacyjnej, pozaopeacyjnej i inwestycyjnej Huty (zakłady, pion, służby, wydziały) — dokonują

WYPŁAT NAGRÓD Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1969.

W związku z powyższym uprawnieni pracownicy Huty, wzgl. uprawnione, zainteresowane osoby, winny sprawdzić listy nagród we właściwych jednostkach organizacyjnych Huty. Ostateczny termin wnoszenia reklamacji z tyt. nagród z funduszu zakładowego Huty upływa z końcem roku bieżącego. — Po tym terminie — żadne reklamacje nie będą uwzględnione. — Nagrody nie podjęte w terminie do dnia 31 grudnia 1970 r., zostaną przekazane na inne przewidziane cele, zgodnie z obowiązującym „Regulaminem tworzenia i podziału funduszu zakładowego Huty im. Lenina”.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

„SPOLEM” — Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krakowie — zatrudni AJENTÓW do prowadzenia punktów skupu opakowań, do sprzedaży owoców i warzyw w kioskach i straganach, do prowadzenia kiosków i bufetów spożywczych. Wymagane wykształcenie podstawowe i praktyka w handlu. — Zatrudnienie i wynagrodzenie według zasad agencji zryczałtowanej, ewentualnie prowizyjnej. Ponadto zatrudni 2 MAJSTRÓW BRYGADZISTÓW w przetwórnictwie mięsa — wymagane świadectwa czeladnicze (mistrzowskie) oraz CHEŁDNIARZA, z uprawnieniami, w zakładzie produkcyjnym. Informacji udziela Dział Spraw Osobowych „SPOLEM” PSS — Kraków, al. Krasińskiego 1, w godzinach od 8 do 12

Praca

Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego „Jubiler” w Krakowie, Bracka 7 — zatrudni natychmiast, na terenie Krakowa: ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA SKLEPU — wymagane wykształcenie średnie handlowe i 4 lata pracy w handlu, 2 SPRZEDAWCÓW — wymagane wykształcenie średnie handlowe, względnie ukończona Zasadnicza Szkoła Handlowa i co najmniej 2 lata pracy w handlu. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr Przedsiębiorstwa, w godz. 9—15. K-3544

Lokale

„RENAULT 10” — idealny — sprzedam. Telefon 566-27. 26616-g

Nieruchomości

PARCELE budowlaną w Prokocimiu, pow. 700 m², z lokalizacją na dom 2-rodzinny, teren uzbrojony, sprzedam. Oferty — 26701 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Wczasy

WCSASY zainteresowan, w górach i nad morzem, organizuje WZS „Oświata” Kraków, ul. Mazowiecka 8, tel. 334-72 i 394-23. K-2357

Różne

ARTYSTYCZNIE naprawia garderobę Tkalinia Sztuczna — Blusz, Kraków, Boh. Stalingradu 22. 26203-g

WĘGIEL

najwygodniej kupić w II kwartale

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Krakowie

apeluje do odbiorców indywidualnych (mieszkańców) zaopatrujących się w opał poprzez dzielnicowe biura opałow, o wykupienie w okresie II kwartału br. należnego im przydziału węgla.

Wszystkie składy dysponują bardzo dobrym jakościowo węglem. Gwarantuje się odwrotną dostawę zakupionego węgla.

Uchwała w sprawie rozwoju życia kulturalnego nie pozostała na papierze

Tematem posiedzenia wczorajszej Komisji Kultury przy RN m. Krakowa było omówienie realizacji uchwały Rady z września 1966 w sprawie potrzeb i kierunków życia kulturalnego miasta. W telegraficznym skrócie sprawa przedstawia się następująco: wybudowano Liceum Sztuk Plastycznych, powstało sporo nowych punktów bibliotecznych, remonty placówek kulturalnych przebiegają planowo, buduje się szkołę muzyczną w Nowej Hucie, remont gmachu Starego Teatru zaczyna się z chwilą przeniesienia Klubu MPiK na Mały Rynek.

Handlowe nowinki

Ostatnio między Krakowskim Zjednoczeniem Przedsiębiorstw Handlowych a Oddziałem Okręgowym Centrali Sp-ni Ogrodniczych zostało zawarte porozumienie następującej treści: Spółdzielnie ogrodnicze w Nowym Sączu, Limanowej, Brzesku i Bochni dostarczać będą do krakowskich sklepów — paczkowane u siebie — jesienne jabłka. Umowa jest już realizowana; od kilku dni z czterech wymienionych przez nas miejscowości jadą do Krakowa 3-kilogramowe „komplety” jabłek w siatkach nationowych (z tworzywa sztucznego), sprzedawane po 19 zł paczka (jabłka pośledniejszego gatunku) i po 14 zł — (jabłka lepszej jakości).

Obecnie Kraków odbiera tygodniowo od 4 spółdzielni 50-60 ton paczkowanych jabłek, dostawy potrwają aż do wyczerpania się zapasów. (1)



Uprzejmie informujemy, że w dniach 5 i 6 maja br. w biurze przy ul. Anny 3 organizujemy: — giełdę art. elektrotechnicznych (I piętro pokój nr 3), — giełdę towarową art. kosmetycznych i przyborów toaletowych (II piętro pokój nr 3 i 4). Zapraszamy kierowników sklepów i zapotrzebowanych. K-3819

W dalszym ciągu posiedzenia konserwator miejski J. Kosowski poinformował o następujących projektach uchwały, jakie zostaną przedłożone Prezydium:

* Zgodnie z ustaleniami — o których pisaliśmy — konferencji w KD PZPR Stare Miasto w sprawie zagospodarowania ul. Kanoniczej zdecydowano wprowadzić na Kanoniczą herbaciarnię, kawiarnię, restaurację, lokale dla instytucji i stowarzyszeń.

* Przy Konserwatorze zostanie reaktywowana Rada Ochrony Dóbr Kultury działająca jako ciało doradcze.

* Należy utworzyć w Krakowie Biuro Badań i Dokumentacji, do którego zadań należałoby prowadzenie badań nad zabytkami i sporządzanie dokumentacji. Biura takie istnieją już w większości miast wydzielonych. (bz)

MPK przy pomocy studentów wykonało badania ruchu pasażerskiego

Po raz pierwszy od 1961 roku Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne podjęło badania natężenia przewozów pasażerskich. Jak wiadomo z tramwajów i autobusów korzysta rocznie 400 mln pasażerów, a Kraków w tej chwili jest jedynym wielkim miastem, które nie posiada generalnego planu rozbudowy komunikacji zbiorowej.

Opracowaniu takiego planu a także skorygowaniu aktualnego rozmieszczenia taboru służą przeprowadzone w dniach 23 i 24 kwietnia pomiary natężenia przewozów. Ich wykonanie było możliwe dzięki pomocy krakowskich studentów. Wzięło w nich udział 1.200 słuchaczy Akademii Górniczo-Hutniczej i Politechniki Krakowskiej, którzy w 281 punktach, przez dwa dni od godziny 4.00 do 23-jej obserwowali ruch pasażerski. Jest to czyn środowiska studentckiego dla uczczenia 20-lecia ZSP. Jego wartość obliczana jest na 400 tys. zł.

Jak stwierdził Tadeusz Piłarski — kier. Biura Studiów Ruchu i Eksploatacji MPK, studenci solidnie wywiązywali się z nałożonych na nich obowiązków. (And)

Niedziela, Wawel „Huragan”

Miła uroczystość harcerskiego Krakowa odbędzie się w najbliższą niedzielę, 26 bm. o godz. 10 na dziedzińcu wawelskim. Popularny krakowski Szczęp Harcerski „HURAGAN” im. Obrońców Westerplatte obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia. Honorowy protektorat nad tym harcerskim jubileuszem przyjął przewodniczący Prezydium RN m. Krakowa J. Pełkała.

Karty jubileuszowego wydawnictwa, przygotowanego specjalnie na tę rocznicę, przypominają, że harcerze „HURAGANU” znajdowali się przed dwudziestu pięciu laty w pierwszych szeregach tej młodzieży, która odgruzowała Wawel w pierwszych tygodniach po wyzwoleniu, porządkowała ulice Krakowa, usuwała ślady okupacji, organizowała pionierskie obozy na Złotych Odzyskanych.

W kilku wierszach

Zarząd Główny NOT wespół z angielską firmą Taylor Instrument Companies zorganizował w dniu wczorajszym w Krakowie wystawę instrumentów kontrolnych i pomiarowych. Instrumenty tej firmy funkcjonują już w kilku krajowych zakładach m. in. w Tarnowskich Zakładach Azotowych i Puławach II. Wystawa czynna będzie jeszcze dzisiaj do godz. 16 przy ul. St. Złazki.

Rozmowy przy pół-czarnej

Sztuka sprzed tysięcy lat we współczesnym wnętrzu

Państwo IRENA i ZBIGNIEW NOVAKOWIE są autorami nowej metody robienia kopii eksponatów muzealnych. Kopie te można obejrzeć na wystawie w Klubie Dziennikarzy i stałej wystawie w Muzeum Archeologicznym. Pan Novak, z zawodu chemik, jest naczelnym inżynierem Instytutu Zootechniki, a praca nad kopiami — to prywatne hobby jego i żony.

— Jak się to zaczęło?

— Kiedyś dostałem do konserwacji zniszczoną figurkę z Muzeum Archeologicznego — mówi p. Novak. Naprawiłem ją, a że spodobała mi się, chciałem ją mieć na własność, w postaci kopii, oczywiście.

— Na czym polega metoda Państwa?

— A więc kopie zrobione są z masy, która jest złożona z naturalnych mineralnych składników utwardzonych tworzywami sztucznymi. Metoda ta gwarantuje zupełne bezpieczeństwo cennych i kruchych oryginałów przy sporządzaniu formy, jest tania, nie wymaga żadnych specjalnych urządzeń, w praktyce nie ogranicza też wielkości kopii.

— Przepisy o kopiowaniu mówią, że replika musi mieć inne wymiary niż oryginał.

— Oczywiście, toteż moje kopie są 2-5 proc. większe lub mniejsze niż oryginał, są sygnowane moim znakiem i znakiem muzeum, z którego pochodzi oryginał. Poza tym nie dorabiam ani nie uzupełniam, gdzie jest szczerba czy ubytek to pozostaje. Ostatnio udało mi się nawet uzyskać odwzorzenie spękań jednej ze starych fi-



Złot przodujących żołnierzy

Dzisiaj rano rozpoczął się w Krakowie złot najlepszych żołnierzy wojsk wewnętrznych, zorganizowany dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Lenina. Po uroczystości otwarcia złotu młodsi przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego udali się na trasę rajdu szlakami miejsc pobytu Lenina na ziemi krakowskiej. Rajd zakończy się jutro pod pomnikiem Lenina w Poroninie.

To nie wieś. Chata znajduje się w Krakowie i to bynajmniej nie na peryferiach. Ulica ks. Marka nie należy do prawdziwie najbardziej znanych, ale położona jest tuż koło przyczółka nowo budowanego Mostu Grunwaldzkiego, po dębicko-ludwinowskiej stronie. Jeden z ostatnich chyba miejskich relikwów z tej strony Wisły ukrótko zapewne zniknie, a nasze zdjęcie stanie się dokumentem minionych czasów. Fot. St. Zawadzki

Sami budują swoje mieszkania

Obok prowadzonej szeroko działalności propagandowo-informacyjnej na rzecz budownictwa spółdzielczego i zakładania książeckich mieszkaniowych, ZMS-owcy wystąpili przed trzema laty z koncepcją budowania dodatkowego, poza planem, budynków mieszkaniowych systemem gospodarczym. Przy budowie takich domów pracują przyszły ich lokatorzy. Jak dotąd systemem tym postawiono już 6 bloków, w których znalazło locum 350 młodych rodzin.

W dniu dzisiejszym odbędzie się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod kolejny budynek ZMS-owski blok. Najpierw będą pracować przy jego budowie, a potem w nim mieszkać młodzi pracownicy KPB, Zakładu Usług Inwestycyjnych i Związku Spółdzielczości Mieszkaniowej. W nowym budynku przy ul. Komandosów zamieszka 70 rodzin. (And)

27 KWIEŃCIA (PONIEDZIAŁEK), w sali obrad plac Działyńskiego Ludów 3/4 odbędzie się sesja Rady Narodowej m. Krakowa. Początek o godz. 10-tej. Zasadniczym tematem obrad będzie: sprawozdanie z wykonania planu i analiza sytuacji gospodarczej m. Krakowa za 1968 oraz sprawozdanie z wykonania zbiorczego i jednostkowego budżetu m. Krakowa za 1968 r. Ponadto tematem sesji Rady będzie nadanie nazw niektórym ulicom w Krakowie. Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa zaprasza do wzięcia udziału w sesji.

ZMS-owcy z KFAP-u najlepsi!

W trakcie dzisiejszego Balu Aktywności nastąpi oficjalne ogłoszenie wyników konkursu na najlepsze koło ZMS w środowisku młodzieży pracującej dzielnicy Zwierzyniec. Konkurs obejmował całokształt działalności zakładowych kół ZMS w roku ubiegłym. W wyniku wnikliwej analizy pracy poszczególnych ogniw organizacji ZMS-owskich w zakładach pracy Zwierzynieckiej Prezydium Zarządu Dzielnicy ZMS postanowiło przyznać tytuł Najlepszemu Kołu ZMS Roku 1968 — Zarządowi Zakładowemu ZMS w Krakowskiej Fabryce Aparatów Pomiarowych. Zrzecza ono 175 młodych pracowników, którzy w roku ubiegłym wyróżnili się w wielu akcjach m. in. w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. 15 grup pracowniczych w tej fabryce uzyskało tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej, a dalszych 23 ubiegających się o to zaszczytne miano.

II miejsce w konkursie przyznało ZMS-owcom z Zakładów Urządzeń Przemysłowych „Polon”, a III — Kółu ZMS w „Hydrobudowie 2”. (And)

Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota 25	Niedziela 26
kwietnia	
Marka Jarosława	Marzeny Marceliny

Teatry

SOBOTA
Słowackiego 19.15 „Sceny z miasta powiatowego”. Modrzewskiej 19.15 „Cena”. Kameralny 19.15 „Hipnoza” (przeds. zamk.). Rozmaitości 19.15 „Komu bije dzwon” (przeds. zamk.). Ludowy 20.30 „Król Jan”. Muzyczny 19.15 „Dama od Maxima”. Filharmonia 19.30 Koncert symfoniczny. Kawiarnia Literacka 22 „Nie bójmy się Aleksandra Fredry”. Kolejark 19 „Wojna z babami”. KDK, II p. 22.30 kabaret Piwnica „Litwin z pomocnikami!”.

NIEDZIELA

Słowackiego 14 „Madama Butterfly”. 19.15 „Pacjent”. Modrzewskiej 11.15 „Cena”, 19.15 „Życie jest snem”. Kameralny 18 „Mniszka” (przeds. zamk.). Ludowy 19.15 „Księżniczka na opak wywrócona”. Groteska 17 „Janko Muzykant”. Kolejarka i Rozmaitości — jak w sobotę.

Kina

SOBOTA
Kijów 16.30, 19.30 „Zawodowcy” (USA, l. 14). Uciecha 16.30, 19.30 „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. II i III (Dalmatyńczyków” (USA, l. 7), 15.30, 18, 20.30 „Jak ukrąść milion dolarów”. Ugorek 14.15, 17, 19.15 „Zamienimy się mężami”. Mikro 15.45, 18, 20.15 „Twarze na sprzedaż” (USA, l. 18). Kultura 15.45, 18, 20.15 „Ojciec żołnierza” (ZSRR, l. 11). Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 „Strzał w ciemności” (ang. l. 14). Chemik 15, 18 „Żyć aby żyć”. Związkowiec 17, 19 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. l. 11). ZSK Prokocim, Wanda, Apollo, Mi. Gardia, Melodia, Tęcza — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Wrzes 11, Melodia 11, 12, 13, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15, Ugorek 11, 12, 13, Mikro 11, Dom Żołnierza 12.30.

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt 13.30, 16.30, 19.30 „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. II i III. M. Sala 15, 17, 19 „Pierwszy krzyk” (CSRS, l. 16). Światowid 13.30, 18, 20.30 „Dwoje na drodze” (USA, l. 16). Sfinks — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Sfinks 10, 11, 12, Światowid 11.15.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:
* 19 — KDK, Sala Marmurowa — Wieczór poezji Klubu Receptora „Dwunastu” — A. Błoka.

JUTRO O GODZINIE:
* 10 — Filharmonia — eliminacje wojew. III Ogólnopolski Festiwalu Społecznych Ognisk Artyst. dla Ognisk m. Krakowa i województwa.

* 11 — Klub TKKS „Euhemer”, Rynek Gł. 13 — rozmowy historyczne „Zespołu Seniorów” — „Ruch robotniczy w II Rzeczypospolitej” — spory, porażki, sukcesy” — prowadzi mgr St. Piwoński.

* 12 — Zbiory Czartoryskich, ul. Piłarska 6 — projekcja filmów o sztuce i kulturze.

* 19 — KDK, Sala Marmurowa — Koncert kameralny. Wykonawcy: J. Romańska, I. Jasińska, R. Próchnicka.

choroby oraz ze skierowaniem do leczenia rehabilitacyjnego, wydany przez lekarza leczącego.

* Spektakle studenckiego Variete w dn. 27. IV i 4. V br. zostają odwołane. Kolejny spektakl 11. V o godz. 21 oraz 13. V o godz. 18 i 21.

A POZA TYM:

* Spotkanie z przedstawicielami przemysłu budowlanego Szwecji w osobach: red. Barbro Noren i dypl. inż. bud. Bertil Grandinson, którzy wygłoszą odczyt nt. „Prefabrykacja w Szwecji” i „Stworzenie produkcją budowlaną z punktu widzenia technicznego” — odbędzie się 27 bm. (poniedziałek) o godz. 18 w sali Biura Projektów „Prodlaw”, ul. Mogińska 43, Ip.

* Posiedzenie Tow. Kardiologicznego odbędzie się 27 bm. o godz. 19 przy ul. Kopernika 15. W programie: „Regulacyjne leczenie nadciśnienia tętniczego”: 1. Lekli solopędne, 2. Preparaty blokujące, 3. Leczenie skojarzone (dr J. Kocemba, dr St. Mareczek).

* Woj. i Miejska Poradnia Sportowa - Lekarska wraz z KKKFIT organizują ćwiczenia dla rekonwalescentów po przebytej chorobie serca. Poradnia przy ul. Krupniczej 11a przyjmuje zgłoszenia kandydatów w wieku 18-80 lat, w poniedziałki i wtorki od godz. 17 do 18. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie do badania wstępnego do końca bm. z całą dokumentacją przebytej

Wreszcie można było wygasić kotły największego pieca Krakowa

Wygasły już kotły największego pieca Krakowa — ogrzewającego pięć domów mieszkalnych, instytucji i przedsiębiorstw o łącznej kubaturze 20 milionów m sześci., dostarczającego ciepła dla co najmniej 300 tysięcy krakowian. Dłogi końca długi tegoroczny sezon grzewczy w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej. Zima dała się i tej instytucji porządnie we znaki.

Dyrektor MPEC — Piotr Gajek stwierdził że był to wyjątkowo trudny okres dla Przedsiębiorstwa; jego załoga musiała niejednokrotnie dawać maksimum wysiłku, by sprostać swoim zadaniom, by było nam ciepło!

Zużyto w tym roku o wiele więcej węgla, koksu oraz ciepła dostarczanego przez elektrociep-

plownie Huty im. Lenina. Były dni kiedy dobowa porcja samego ciepła węgla i koksu wynosiła 1.300 ton. Ubiegłej bowiem zimy (zw. średnia sezonowa temperatura wynosiła plus 0,06 stopnia C, gdy w latach ubiegłych wskaźnik ten wahał się w granicy plus 1,4 stopnia C.

Wygasają kotły MPEC, coż więc się tam obecnie dzieje? — Na razie zatrzymano (na wszelki wypadek, bo a nuż...) załogę w komplecie oraz całe pogotowie techniczne — poza tym nadal pracują i pracować będą kotłownie technologiczne, zasilające w parę m. in. Szpital im. Narutowicza przy ul. Prądnickiej oraz bazę spożywczą w Krzesławicach, a w ciepłą wodę domy akademickie. (D)

Muzea-wystawy

Skarbiec i zbrojownia na Wawelu (9-14.15), Zamek i Muzeum w Pleskowej Skale (10-17), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (sob. 10-17, niedz. 10-15), Oddział, ul. Kr. Jądwi 41: (sob. 14-18, niedz. 11-17), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. Krzysztofory, Rynek Gł. 35: W. Lenin w Krakowie (niedz. 9-16), Muzeum Narodowe — Oddziały: Dom Matejki, Floriańska 41 (10-15), Szołayskich, pl. Szczepański 9: Polskie malarstwo i rzeźba od 1764 r. (niedz. 10-16), Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego, Wystawa europ. rzem. artyst., Pamiątki puławskie, Zbrojownia (niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w., Cyna w dawnych wiekach (niedz. 10-16), SHS, Rynek Gł. 22: Rzemiosło artyst. (niedz. 11-15), Muzeum Archeologiczne, Posejska 3: Pradzieje N. Huty, Sztuka śródziemnomorska, Starożytność i średniowiecze Małopolski, Archeologia krak. (niedz. 10-13.), Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pol. sztuka ludowa (11-15), Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt epok ubiegłych (9-17 wstęp wolny), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Obrazy i malarze (11-18), Galerie: Krzysztofory, Szczepańska 2: Wystawa H. Stażewskiego (11-20), Fryzmat, Łobzowska 3: Malarstwo art. w. ZPAP, Łobzowska 3: Malarstwo Anny Drozd (11-22), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Nowa Huta i Huta im. Lenina (11-18).

Dyzury
Chirurg., Urolog., Neurolog., Okulist., Pediatr.: Prądnicka 35, Laryng.: Kopernika 23a, Gruziłczyk dla mężczyzn: Prądnicka

(Dokończenie na str. 6)

Dzisiaj typuje:

Red. Andrzej Konieczny

Dzisiaj do naszej piłkarskiej „zgady-zgaduli” zaprosiliśmy naczelnego redaktora „Sportu” w Katowicach — Andrzeja KONIECZNEGO:

„Jak spiszą się krakowskie zespoły piłkarskie I i II ligi w sobotnio-niedzielnym meczach mistrzowskich? Wprawdzie mistrz Polski — Legia jest faworytem w spotkaniu z Wisłą, ale nie dajmy się zwodzić, że nie dojdzie do niespodzianki. Włoski będzie zmęczony i odprężony po występach w Pucharze Europy a na domiar wszystkiego kilku z nich w czwartek grało w Moskwie. Warunkiem sukcesu krakowian jest ambitna i szybka gra. W „matych derbach” na Ludwinowie typuję zwycięstwo wiecznego kandydata do ekstraklasy — Garbarni, natomiast Unii nie wróże zwycięstwa, gdyż Olimpia chce się zrehabilitować przed Poznaniem za klęskę w Rybniku.” (F)

Piłkarskie emocje w podwawelskim grodzie



Pogromcy Galatasaray i St. Etienne przeegzaminują jedenastkę „białej gwiazdy”

NA LUDWINOWIE „MAŁE DERBY”

Kilkudniową lukę, po dramatycznych 330 min. piłkarzy Górnika w pojedynku z AS Roma a przed finałem Pucharu Zdobywców Pucharów w Wiedniu, wypełni sympatykom „kopanej” okrojona kolejka spotkań ekstraklasy.

W grodzie podwawelskim spodziewamy się dużych emocji, ponieważ zjeżdża do nas pogromca Galatasaray i St. Etienne, mistrz Polski — Legia. Przeegzaminuje ona drużynę „białej gwiazdy”, która pragnie występować w międzynarodowych rozgrywkach „Interoto”. I chociaż krakowianie nie zachwycili w ostatnim występie w Siemianowicach, kto wie czy w meczu z renomowanym zespołem, nie wzniosą się na wyżyny swych umiejętności.

Mecze Wisły z Legią z reguły były zaciete i stały na dobrym poziomie. Obydwie jedenastki reprezentują wysoki poziom wyszkolenia technicznego i taktycznego. Tylko goście szybciej przeprowadzają akcje i posiadają w swych szeregach kilku dużych klasy zawodników. Najlepszemu piłkarzowi ubiegłego sezonu — Deyne, świętego technika — Brychczego, mistrza w grze głową — B. Białta i bardzo szybkiego wychowanka Garbarni — Gadochę. Tej doborowej czwórce wiślanicy mogą przeciwstawić silną obronę z Kawulą i Musiałem na czele oraz dobrego w grze defensywny duet z drugiej linii — Polak — Kotlarczyk. Niestety, atak krakowian to wielka zagadka. Zdarza się, że sprawia niespodzianki, ale... raz na pół sezonu.

Wiślanicy grają o klasę lepiej z silnym przeciwnikiem, a w konkretnym wypadku zechcą z pewnością pokazać się z jak najlepszą stroną. Z tego względu mecz zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

Cracovia pauzuje! Miała grać z finalistą Pucharu Zdobywców Pucharów — Górnikiem, ale zabraniać muszą odpocząć przed środowym występem i partię z „pasiami” rozegrają w późniejszym terminie.

W pozostałych meczach grają: Ruch — Stal, Polonia — Szombierki, Zagłębie Wałbrzych — Zagłębie Sosnowiec, Odra — GKS i Gwardia — Pogoń. Z wyjątkiem spotkania imienników w Wałbrzychu, w pozostałych grach faworytami są raczej gospodarze.

Na drugoligowym froncie zobaczymy „małe derby” Krakowa. Na Ludwinowie jedenastka trenera Mieczysława Gracza rozegra mecz z zespołem Władysława Giergiela. Czy zawody będą ciekawe? — to już zależy od aktorów widowiska. Jedno jest pewne, że obydwie drużyny nie zachwyciły w ostatnich spotkaniach i raczej zbierają słowa krytyki. Ale nie uprzedzajmy faktów...

Tarnowskie „Jaskółki” wzięły kurs na Poznań, gdzie przyjdzie im walczyć o mistrzowskie punkty z Olimpią. Ta po niedawnym laniu od lidera II ligi, chce się zrehabilitować przed własną widownią. Remis przyjęlibyśmy z zadowoleniem.

W pozostałych meczach grają: Arkonia — LKS, ROW — MZKS Gdynia, Stal Mielec — Górnik Wałb., Unia Rac. — Motor, Wiśniarz — Śląsk i Zawisza — Urania. (JAF)

Co-gdzie-kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

nicka 80, dla kobiet: Wola Just., Chirurg. dzieci: Prądnicka 37, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 08, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot. Kr. tel. 417-80, N. Targ 29-42, N. Sącz 82-70 (od 7 do 22). Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur Pediatr.: dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

Chirurg. Kopernika 40, Laryng.: Kopernika 23a, Urolog.: Grzegorzka 18, Neurolog.: Botaniczna 3, Okulist. Kopernika 38, Gruźliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just., Chirurg. dzieci. i Pediatr.: Prokocim.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA Dzierżyńskiego 36b (tlen), Szczepańska 1, pl. Matejki 2, Długa 88, Krakowska 19, Prokocim — Kolejowa, os. Wierzyty, N. Huta: os. Wandy 23 (tlen), os. Na Stoku.

Telewizja

SOBOTA

15.35 Program dnia. 15.40 Wzrost chóru męskiego spółdzielni transportowych „Hejnał”. 16 Teatr Młodego Widza: E. Szuster „Portret rósniarki”, 17 Dziennik. 17.10 Nie tylko dla pań. 17.30 Wszystko dla najlepszego — teleturniej. 18 Pegaz. 18.45 Finał Pucharu Europy w koszykówce Wisła Kraków — Daugawa Ryga. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 K. I. Gałczyński „Zielona geś”. 21.20 Dziennik. 21.40 KIF „Dwunastu gniewnych ludzi” — film USA. 23.10 „Irreal Madrit czyli szkoła kibiców” — film. pr. rozrywk. prod. hiszp. 0.05 Program na jutro.

NIEDZIELA

7.45 Program dnia. 7.50 TV kurs rolniczy. 8.25 Przypomniamy, radzimy. 8.35 Dla mł. widz. Cztery pancerni i pies. 10 Braterskie miasta. 11 Piosenka dla ciebie. 11.50 Dziennik. 12.05 Przemiany. 12.35 Program film. 13 W obiektywie. 13.30 Teatrzyk dla przedszkolaków: M. Trelikowska: „Lis, koziołek i inni”. 14.05 Klub sześciu kontynentów. 14.45 KIF 14.55 Zawsze w niedzielę — turniej miast (Jarocin — Sroda), 17.10 Lenin — finał olimpiady wiedzy o Polsce i Szwecji współczesnym. 18.10 Felieton literacki. 18.25 Śpiewa Rafael (Hiszpania). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 III Ogólnopolski Festiwal Pieśni Zaangażowanej. 21.05 „Wspaniały rożacz” — film w/fr. 23.05 Magazyn sport. 23.45 Program na jutro.

Radio

SOBOTA

15.35 Liga Kobiet — radzi i informuje. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 17.00 Na krak. antenie wasze troski — nasze wnioski. 17.15 Dawne przeboje. 17.30 „Stracholog” — rep. 17.45 Orkiestra PR. 18.00 Fel. Jalu Kurka. 18.20 Widnokraj — wydarzenia ze świata nauki. 19.15 56 lekcja języka franc. 19.30 „Matysiakowie”. 20.00 Międzynarod. audycja estradowa cz. I. 21.30 Tu Szczecin — Radio — wzywa Radio Szczecin. 22.27 Wiadomości sport. 23.15 Koncert muzyki pol.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18, 21, 23.50. 7.15 Konc. nowości rozrywkowych. 7.45 W żywych rytmach 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radioproblemy. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. — Deflata rytymów. — „Różaniec królowej Raby” — opow. — T. Machi: I koncert na organy i orkiestrę. — „Młodość z przeszkodami” — słuch. S. Otwinowskiego. 10.30 Koncert żywych (KR). 12.30 Poranek symf. 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 15.00 Dla dzieci — „Synek kompanii”. 15.30 Koncert dla dzieci. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Radio-wa lista przebojów. 16.20 Fel. Wł. Loranca. 16.30 Koncert chopinowski z nagrań J. Ekierta. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Teatr PR — „Postanowiłem się poprawić” — słuch. E. Fisera. 18.35 Muzyka rozrywkowa. 19.15 Dźwiękowe wydanie pamiętników Ludwika Sempolińskiego, 19.45 Patriotyczno-obronne wychowanie młodzieży. 20.00 Wieczór liter.-muzyczny. 21.33 Krak. aktualności sport. 21.40 Do tańca. 22.05 Ogólnopol. wiad. sport. i wyniki Toto-Lotka. 22.35 Spotkania z muzyką. 23.35 Jazz.

Złot gwiazdzisty z Rzeszowa zainauguruje IX Rajd Samolotowy

Dziennikarzy i Pilotów

W nadchodzący czwartek na rzeszowskie lotnisko Jasionka nastąpi samolotowa „inwazja” z całej Polski, a także z NRD i Węgier. W dniu tym rozegrana zostanie bowiem pierwsza konkurencja tegorocznego IX Samolotowego Rajdu Dziennikarzy i Pilotów tzw. „złoty gwiazdzisty”.

Polega on na dolicie z lotnisk macierzystych do wyznaczonego punktu w terenie o dokładnie oznaczonym czasie (tolerancja wynosi 15 sek.). Startują wszystkie załogi lecące będą już jednakową trasą, na której wyłożone zostaną przez sędziów specjalne znaki, które należy odszukać i nanieść na mapę. Zadanie nie jest zbyt proste, gdyż znaki to niewielkie kawałki płótna do 3 m długości pokładane w kształcie różnych liter i to w najmniej oczekiwanych miejscach. Pamiętam już w historii rajdów znaki wykładane na dachach domów, w sadach pomie-

naczonym czasie (tolerancja wynosi 15 sek.). Startują wszystkie załogi lecące będą już jednakową trasą, na której wyłożone zostaną przez sędziów specjalne znaki, które należy odszukać i nanieść na mapę. Zadanie nie jest zbyt proste, gdyż znaki to niewielkie kawałki płótna do 3 m długości pokładane w kształcie różnych liter i to w najmniej oczekiwanych miejscach. Pamiętam już w historii rajdów znaki wykładane na dachach domów, w sadach pomie-

W telegraficznym skrócie

SOCZI. W półfinale gry mieszanej turnieju tenisowego Rózala i Fibak przegrali z Izo-pajtis i Pawłowem (ZSRR) 3:6, 6:3, 2:6 i będą walczyć o 3 miejsce.

RZYM. Jeszcze 85 załóg bierze udział w rajdzie Londyn—Meksyk. Po I etapie prowadzi załoga francuska Trautmann-Verrier, a Zasada z Wachowskim zajmują 17 lokatę.

BELGRAD. W szachowym turnieju szachowym kobiet Litmanowicz po 3 rundach zajmuje 4-7 lokatę z 2 pkt. Pro-wadzają Ivanka (Węgry) i Baumstark (Rumunia) po 3 pkt.

BYDGOSZCZ. W mistrzostwach gimnastycznych Polski (kl. mistrzowska) w wieloboju po I dniu prowadzi wśród kobiet Witkowska (Legia) 37 pkt., przed Ziębówną (Wisła) 36,95. Bartosz (Wawel) zajmuje 5, a Daniec (Wisła) 6 pozycję.

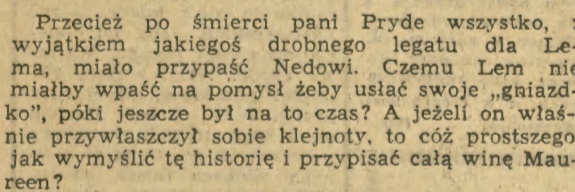
Wśród mężczyzn prowadzi Wilhelm Kubica przed braćmi Mikolajem i Sylwestrem.

LEGNICA. Pierwszy etap wyciągu „Szlakiem Grodów Piastowskich” wygrał J. Mikolajczyk (Legia) przed Gusił-nikowem (ZSRR).

Dzisiaj o godz. 18

Finał Pucharu Europy Wisła — TTT Ryga

DZIS w Krakowie odbędzie się pierwszy finałowy mecz koszykarski o Puchar Europy między Wisłą i wielokrotnym mistrzem Związku Radzieckiego — TTT Daugawa Ryga. Koszykarki Daugawy zajęły 9 razy pierwsze miejsce w rozgrywkach o Puchar Europy, natomiast zawodniczki krakowskie po raz pierwszy zakwalifikowały się do finału tej wielkiej imprezy. Początek o godz. 18.



ZIELONOOKI POTWÓR

Przecież po śmierci pani Pryde wszystko, z wyjątkiem jakiegoś drobnego legatu dla Lema, miało przypaść Nedowi. Czemu Lem nie miałby wpaść na pomysł żeby uślać swoje „gniazdko”, póki jeszcze był na to czas? A jeżeli on właśnie przywłaszczył sobie klejnoty, to cóż prostszego jak wymyślić tę historię i przypisać całą winę Maureen?

Andrzej wstał i poczuł, że ulga z powodu odsunięcia jeszcze raz od siebie ostatecznej rozpaczy znacznie przewyższa jego oburzenie i złość na ojczyma. Stał i spoglądał w dół na Lema. — A więc tak brzmi twoja wersja. — Tak, mój stary. Tak brzmi prawda. — Nie wierzę ci. — Ocy Lema omal nie wyszły z orbit ze zdumienia. — Co takiego? Nie wierzysz? W co mianowicie? — W to, że Maureen wyludziła od ciebie te klejnoty. — Ależ... ależ... Nie rozumiesz? Czy nie rozumiesz, że to wyjaśnia wszystko? Że to nie byli jacyś mali złodziejzaskowie, którzy włamali się do twojego mieszkania w nadziei zdobycia kilku drobnych klejnotów. Nie rozumiesz co się stało naprawdę? Ten lajdak jubiler opowiedział jakimś gangsterem, że wymieniał dla jednej pani klejnoty wartości co najmniej osiemdziesięciu tysięcy dolarów. Dlatego więc gangsterzy włamali się do was, a kiedy Maureen im się przeciwstawiała, zastrzelili ją. Mój Boże, stawka była naprawdę warta zachodu... Klejnoty wartości co najmniej osiemdziesiąt tysięcy dolarów w tej jej małej szkatułce. — W szkatułce? — zapytał Andrzej, zdając sobie sprawę z tego, że głos miał zachrypły. — Oczywiście, stary. Tam je przechowywała. Zawsze mi mówiła o tej szkatułce, mam wrażenie, że sprawiła jej przyjemność wlewanie jodyny do zadanej rany. Mówiła do mnie zwykle tak: „Jeśli tak

cierpisz z tego powodu, Lem, to czemu nie włamiesz się któregoś pięknego poranka do nas i nie odbierzesz ich z powrotem? Znajdziesz je od razu w czerwonej skórzanym szkatułce na biżuterię, w górnej szufladzie serwantki w naszej sypialni”. I mówiąc to, chichotała i śmiała się, bo przecież wiedziała, że jestem dla niej równie mało niebezpieczny, jak wilk któremu wyvano zęby. — Lem wstał także i opasał ramieniem plecy Andrzeja. — Możesz więc sobie wyobrazić, stary, jak się czułem, kiedy matka posłała mnie do sypialni i zobaczyłem twoją żonę leżącą na łóżku. Bracie, myślałem, że oszaleję! Dopadłem do serwantki, otworzyłem szufladę i od razu, kiedy stwierdziłem brak szkatułki z biżuterią, zrozumiałem, co się stało. Wielka szkoda, że nie możemy powiedzieć wszystkim policji. Gdyby wiedzieli o klejnotach, jeszcze bardziej staraliby się dostać w ręce tych gangsterów. Ale przecież nie ma mowy, żeby im o tym powiedzieć, prawda? Jestem pewien, że się ze mną zgadzasz. Rany boskie, gdyby to wszystko dostało się do brukowej prasy, twoja matka nie przeżyłaby tego nigdy! Biedactwo stałoby się pośmiewiskiem wszystkich znajomych i przyjaciół. Kiedy Lem tak stał przy nim z konspiracyjną miną, bezwstydną, a jednak bez najmniejszego śladu winy w twarzy, — Andrzejowi wydało się, że

ZMS-owców przygotowania do akcji „LATO-70” (V)

W Nowej Hucie

kami Lenina, im. Janka Krasickiego, Karłonoskim. Sporo sportu i turystyki zaplanowano też podczas letnich obozów. Ma ZD ZMS Nowej Huty swój własny ośrodek w Znaniowicach nad Jeziorem Rożnowskim. Powstał on dzięki czynom społecznym młodzieży (trwa, również czynami społecznymi, dalsza jego rozbudowa). W trakcie turnusów obozowych młodzież będzie miała możliwość nauki pływania, żeglarstwa (kursy na stopień żeglarza i sternika, organizowane wspólnie z nowohuckim Yacht Clubem), będzie uczestniczyć w turniejach gier zespołowych i imprezach turystycznych.

Z akcji obozowej skorzysta jednak tylko część ZMS-owców z Nowej Huty. Dla tych, którzy okres wakacji spędzą będąc w mieście projektuje się ciekawe imprezy nad Zalewem,

w Cikowicach i na Zarabiu. A że będą to imprezy dobre i ciekawe, najlepiej świadczy fakt, iż nowohucy ZMS-owcy od lat zajmują w akcji „Niedziel w Cikowicach” z reguły czołowe lokaty. Ciekawą formą działalności jest także akcja wakacyjna drużyn miejskich, polegająca na urzędaniu dla młodzieży specjalnych turniejów w różnych dziedzinach sportu, wycieczek itp., — słowem imprez pozwalających miło i pożytecznie spędzić wolny czas.

Jak więc widać plan działalności bogaty i trudny do realizacji. Energiczne kierownictwo ZD ZMS w Nowej Hucie i szeroki aktyw chętny do społecznego działania młodzieży gwarantują jednak, iż będzie on zrealizowany, ugruntowując tym samym dobre imię nowohuckich ZMS-owców. (lang)

otwiera się przed nim przepaść. Lem dokładnie wiedział, gdzie Maureen przechowywała szkatułkę. Tak, to było możliwe, jeżeli nie... Zaczekajmy chwilę! Oczywiście, Lem był u nich poprzedniego wieczoru wtedy, kiedy Andrzej wspominał porucznikowi o szkatułce. Po prostu dodawał więc prawdopodobnie zakończenie do całej swojej żelaznej historii, udając, że klejnoty, które naprawdę sam gdzieś trzymał ukryte, były niby to zabrane przez Maureen i przechowywane w szkatułce, którą zrabowali przygodni włamywacze. Tak to musi w rzeczywistości wyglądać. Nie było do przylecia, żeby w tej szkatułce mogło się znajdować tyle i tak wartościowych klejnotów matki! Gdyby tak było, to przecież Ned by je znalazł i powiedział mu o tym...

Tego rodzaju myśli musiały się odbić na twarzy Andrzeja, gdyż Lem spytał ostro:

— O co chodzi, stary? Uważasz, że powinniśmy poinformować o tym policję? Chyba oszalełeś! Nie wykluczam, że to wszystko może kiedyś wyjść na jaw, ale w tej chwili musimy wziąć wodę w usta. Tak czy owak poszukują bandytów. Chodzi tylko o to, że ci włamywacze to nie były takie drobne plottki, jak im się zdaje...

— Nie było żadnych bandytów — powiedział powoli Andrzej. — Rabunek był sfingowany. Policja zdawała sobie z tego sprawę od pierwszej chwili.

— To znaczy... — skóra na twarzy Lema przybrała zielonkawoszary kolor. Na czoło wystąpiły wielkie krople potu. — Ale przecież musiało być włamanie! Czyżby... czyżbyś chciał powiedzieć, Andrzej... Chyba nie możesz posadzić mnie, że to ja zabiłem? Ja miałbym zabić Maureen po to, żeby odzyskać klejnoty twojej matki? Czyż ty postradał zmysły? Ja? Zabić kogokolwiek! Nie znasz mnie!